

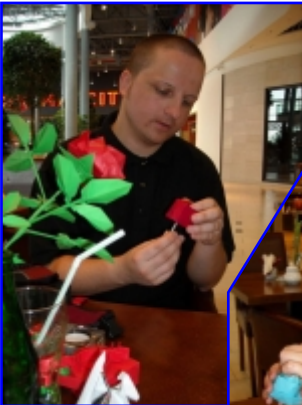


# I ŚLĄSKI ZLOT FORUMOWICZÓW

www.oriforum.mojeforum.net  
18 lipca 2009, FORUM- Gliwice



Duncan Idaho uczy róży Kawasaki wprowadzanej z kostki :)



przycinanie papieru ...

## ... od tego się zaczęło

Pomysł spotkania na Śląsku powstał już ponad rok temu, jednakże dopiero teraz udało się go zrealizować. Wybrano miasto Gliwice oraz miejsce spotkania Forum. W końcu nadeszła długo oczekiwana chwila. 18 lipca, godzina 11.00. Przed wejściem głównym spotykają się trzy osoby: Duncan Idaho, dd oraz Haligami. Obrótowe drzwi do Forum zacinają się, jakby chciały nas odwieść od tego spotkania. Udało się, jesteśmy w środku. Wybieramy

kawiarnię Chopin i mały stoliczek w kąciu. Najpierw mały porządek na stolyczku, przierzucamy wazon z tulipanem na inny stolik, a Duncan Idaho wyciąga z torby własny z różami kawasaki. Nastrój gotowy. Teraz kolej na przywiezione modele. Dd ma dwa śliczne szczurki Josela, Duncan Idaho całą masę kwiatów i aniołka, a Haligami teczkę z tesselacjami oraz QRSTUVWXYZ Meenakshi Mukerji. Zamówiliśmy coś do picia i po krótkiej rozmowie zabraliśmy się za składanie...

## wspólne składanie ...

Jakiś czas wcześniej dd zażyczyła sobie, że chce się nauczyć róży kawasaki. I właśnie od tego zaczęliśmy. Duncan Idaho zaproponował ciekawą odmianę róży, którą składa się „od końca” w kostkę, a następnie rozchyła

płatki i zakręca środek. Pierwszy raz widziałam ten sposób składania i muszę przyznać, że róża prezentuje się wyśmienicie. Jeszcze dorobiliśmy do nich listki, również autorstwa kawasaki.

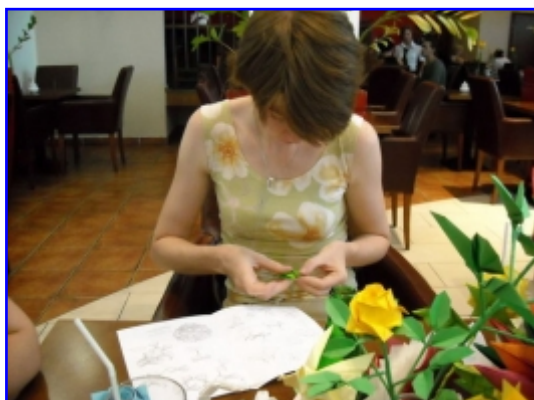


Kolejnym modelem, który składaliśmy był „zakręcony sześcian” autorstwa Haligami. Wystarczyło w nietypowy sposób złożyć sześć modułów i razem je ze sobą skrócić. Okazało się, że wcale to nie jest takie proste. Tym bardziej, że Duncan Idaho skręcał po raz pierwszy w życiu. Po jakimś czasie na stole stały 3 cudneńka. Jeden z kręciołków od razu trafił w ręce zaciekawionej kelnerki.

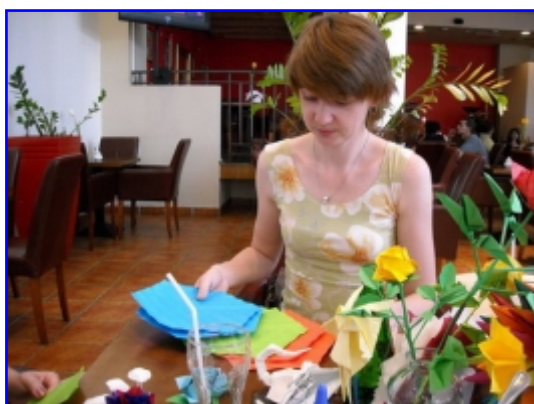




dumny Duncan Idaho z kręciołkiem



Haligami męczy diagram, a na pierwszym planie róże przywiezione przez Duncana Idaho



przygotowane siatki sześciokątne

Kręciołek wykonany przez Duncana Idaho również z bliska prezentował się doskonale.

### chwila przerwy od ...

Wprawdzie to nie szkoła, ale przerwę też można sobie zrobić od składania zakręconych modeli. Próbowaliśmy najpierw złożyć jeden moduł według diagramu autorstwa Miuki Kawamura, ale jakość diagramu i słaby wydruk niestety na to nam nie pozwoliła.



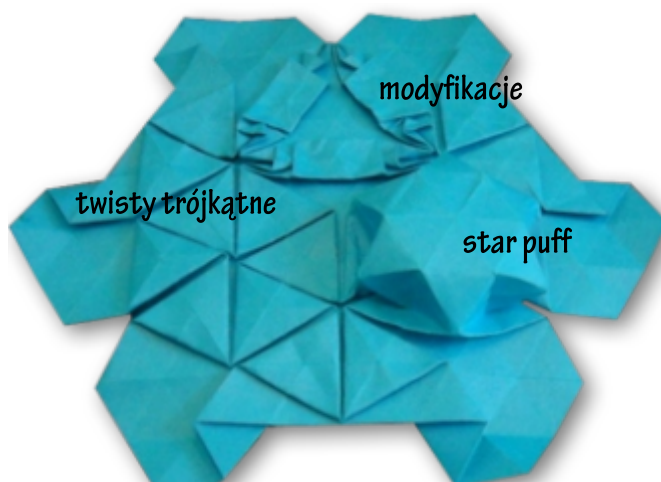
Więc dla małego relaksu powstało szybko kilka grzybków Vincenta Floderera, oczywiście metodą crumplingu z chusteczek stojących na stole.

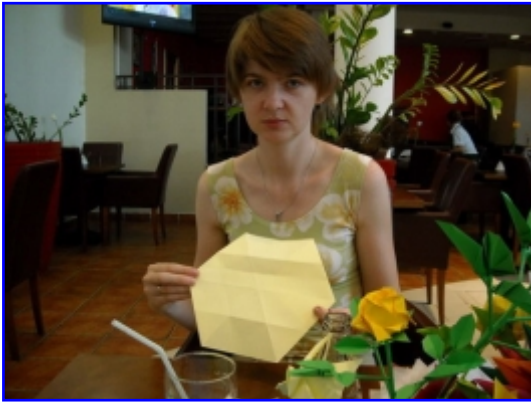


### pierwsze chwile z tesselacjami

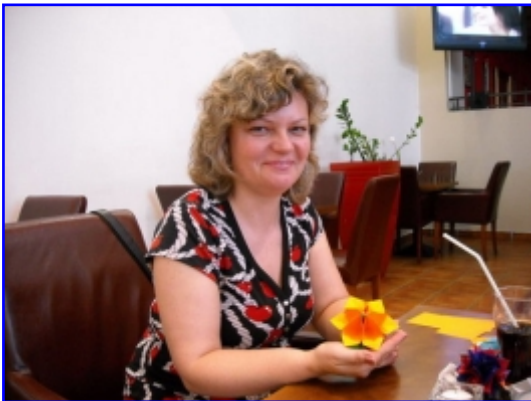
Haligami przywiozła przygotowane sześciokąty z wykonanym podziałem na 16. Od razu zabraliśmy się za składanie tesselacji. Na początek zbiór twistów trójkątnych autorstwa Ralfa Konrada. To była baza wyjściowa to kilku modyfikacji.

Pierwszą był Star Puff, a następnie kilka przekształceń wcześniej znalezionych przez Haligami na Flickru. Początki były trudne, jednakże po złapaniu rytmu składania szybko powstały gotowe modele.





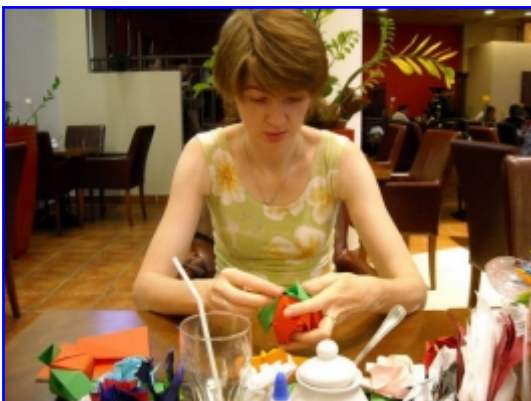
sześciokąt też trzeba umieć zrobić



dd z kwiatem w ręce



łatwe te modułki



jak to połączyć?

Wszystko fajnie, jak nam ktoś przygotuje sześciokąty i poskłada siatkę, np. z podziałem na 16 lub 32. Niestety takiej osoby może nie być w pobliżu. Zatem wypadałoby nauczyć się ją przygotowywać.

### kolejne kwiaty

Duncan Idaho dzisiaj uczył nas samych kwiatów. Kolejnym był żółty kwiatek modułowy - 3 modułki - 6 płatków oraz 2 listki z jednej kartki. Całość spięta sznureczkiem z kartki. Wszystko świetnie trzymało się bez kleju.

I jeszcze jeden kwiat modułowy - magic rose cube autorstwa Valerie Vann. 3 kartki na kwiat i 3 na listki oraz magiczny sposób połączenia. Z tym było trochę kłopotu, ponieważ Haligami złożyła 3 moduły od lustra i nie chciały się

### czas na sześciokąt :)

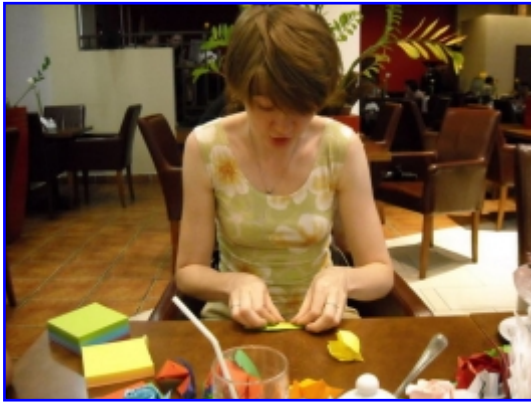
Konstrukcja samego sześciokąta jest łatwa i po krótkiej chwili każdy ma swój w ręce. W matematyczne tajniki origami wprowadziła nas Haligami.



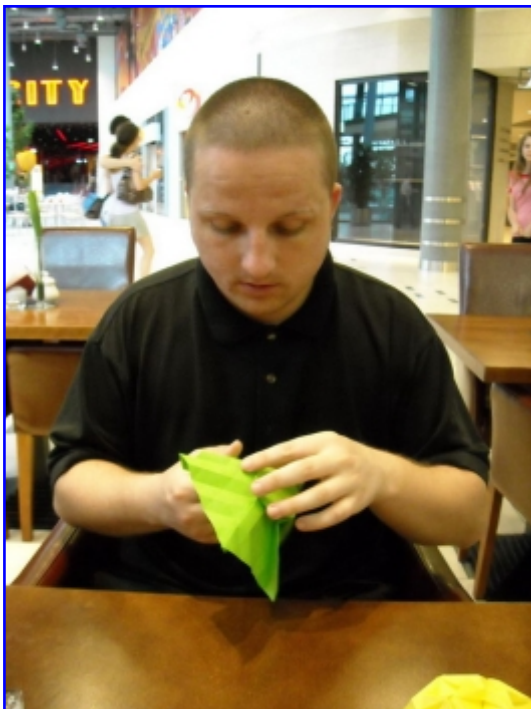
ze sobą połączyć. Po krótkim czasie spędzonym na odwracaniu tych modułów na stole znalazły się aż 4 magiczne kosteczki. Po spotkaniu zostawiliśmy je kelnerkom jako napiwek.



czyż nie są piękne?



tym razem tulipan dla kelnerki



tessellacje wymagają skupienia



szczęśliwy Duncan Idaho

## czas na coś klasycznego

Dzisiaj składaliśmy różne rzeczy, ale właściwie oprócz róży kawasaki, to nic klasycznego nie powstało. Haligami pokazała nam model ze ścinki pozostałej po odcięciu kwadratu z kartki A4, czyli kotka autorstwa Rmana Diaza.

Jednakże, aby wyszedł ciekawiej złożyliśmy go z kartki dwukolorowej. Składanie było ciekawe, powolutku wyłaniały się kolejne części kotka. Małe oczka, małe wąsiki, łezkowaty brzusek i długi ogonek. A oto efekt:



## są jeszcze trzy sześciokąty

Haligami przytrowowała 6 sześciokątów. Wcześniej wykorzystaliśmy tylko 3, więc szkoda, aby się pozostałe zmarnowały. Złożyliśmy z nich kolorowe śnieżynki z gwiazdkami po

środku. Wyszyły całkiem ciekawie i już nie było problemów w ich składaniu. Poranne nauki nie poszły na marne. Po zaledwie 10 minutach modele były gotowe.





jeden stół to dla nas za mało



szczurki przywiezione przez dd



tessellacja w rękach dd



precyzyjne składanie Duncana Idaho

## praca zbiorowa

Na sam koniec poskładaliśmy jeszcze wspólnie kusudamę z 30 modułów autorstwa Tomoko Fuse. Dd i Duncan Idaho składali moduły, a Haligami łączyła w całość. Bryłka powędrowała do Duncana, jako że

Haligami i dd już takie w swoich kolekcjach posiadają. Modułki są bardzo łatwe, właściwie to lekko zmodyfikowane moduły do kwiatów magic cube rose, którą wcześniej składaliśmy.



## czas na pożegnanie

Zbliża się godzina 18. Powoli dobiegł koniec naszego spotkania. Na dworze od paru godzin bardzo leje i zaczęła się burza. Na szczęście dd ma samochód i proponuje odwiezienie pozostałych do domu. Przejazdźka przez Gliwice w tej zlewie wcale nie była taka łatwa - z nieba spadały ogromne krople, a po ulicach płynęła rzeka. Na szczęście wszystkim udało się szczęśliwie dojechać do domów.

I Śląski Zlot Forumowiczów był udany. Wprawdzie były tylko 3 osoby, ale za to bardzo produktywnie składali.

Złożyliśmy coś prawie z każdej dziedziny origami: klasyczne, modułowe bryły, modułowe kwiaty, tessellacje i crumpling.

Z miłą chęcią ponownie się spotkamy i mamy nadzieję, że w większym gronie:)

tekst: Haligami  
zdjęcia: Haligami, Duncan Idaho